Nr. 137 Łódź, Niedziela 21 maja 1922 roku. Rok V

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 30

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106. Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Bunt zgłodniałych u źródeł bogactwa.

Przed kilku dniami ministerstwo skarbu ogłosiło, że na przyszłość będzie wydawało koncesje na otwarcie nowych banków tylko w wypadkach wyjątkowych, skonstatowano bowiem, że ilość tych instytucji znacznie przewyższa istotną potrzebę gospodarczą. Obecnie w kółkach tegoż ministerstwa omawiana jest głośno sprawa konieczności represji w stosunku do banków, które pobierają więcej, niż 20 pr. rocznie od udzielanych kredytów i w ten sposób przyczyniają się do wzmożenia drożyzny. Wreszcie, powszechną uwagę zwrócił ostatnio fakt, że przed wojną banki b. Królestwa Polskiego korzystały z kredytu 50 miljonów rb. złotem od rosyjskiego banku państwa, która to suma winna dziś figurować w aktywach skarbu polskiego, i zupełnie jakoś nie kwapią się ze zdaniem rachunku przynajmniej, co się z tą olbrzymią kwotą dziś dzieje i jak zamierzają ją państwu polskiemu zwrócić.

Trzy powyższe, choć na chybił trafił wzięte fakty już świadczą wymownie, iż sprawa stosunku banków do społeczeństwa i państwa posiada bardzo wiele niewyjaśnionych punktów. Ale nawet pocóż uciekać się do rzeczy, które mniej znane są szerokiemu ogółowi?

Dość przejść się ulicą by skonstatować, że wszelkiego typu instytucje bankowe, począwszy od wielkich potentatów rynku finansowego o kolosalnej sieci filji, a kończąc na małych kantorach wymiany, wyrosły jak grzyby po deszczu, zajęły wszystkie wolne i dające się nabyć lokale. Co tydzień niemal słyszymy o jakiejś sensacyjnej sprawie, gdzie któryś tam bank przedsięwziął operację, zakazaną przez prawo i działającą deprymująco na stan marki polskiej.

Nie jest to zresztą, tylko zjawisko lokalne polskie. Hypertrofja bankowa ogarnęła Niemcy, Austrję, Bułgarję, Francję i Włochy — kraje o niskiej lub skłonnej do upadku walucie. Gdzie podnosi się gorączka finansowa, gdzie spekulacja walutami zapewnia obfite zyski bez wielkiego wysiłku, gdzie państwo nie może się uporać z trudnościami skarbowemi, a społeczeństwo wije się w kleszczach drożyzny i niepewności bytu, tam wyciągają się macki międzynarodowego gryndelstwa i na tej glebie niezdrowej wyrastają trujące kwiaty finansowych przedsiębiorstw.

Łatwy, śliski nieuchwytny kapitał pieniężny czuje się wśród mętnej wody nieuregulowanych stosunków gospodarczych, jak w swoim żywiole. Gdy jego przemysłowy, bardziej wytwórczy pobratymiec walczy z tysięcznemi trudnościami, ledwo dźwiga się i leczy z ran, zadanych przez wojnę, pieniądz obraca się szybko i pęcznieje do astronomicznych rozmiarów. Co dnia nowe emisje akcji, rozbieranych przez założycieli. Bilanse, umiejętnie preparowane i czasem nawet nie wykazujące zysku, rzucają się w oczy miljonowemi zmianami, przeznaczonemi na tantjemy i gratyfikacje dla różnych rad naczelnych, nadzorczych i dyrekcji—założycieli i właścicieli.

I tak bez tronu i podatków biegnie jak złoty sen, życie bankowe...

Życie bankowe — nie całe. Bowiem są tam i tacy, co czasem głodni, których żony i dzieci cierpią nędzę gorszą od tej, jaka zagląda do wyrobniczej izby: spokojni pracownicy inkasa, przekazu, portfelu, conto loko i nostro... Małe kółeczka maszyny, która bogate swe plony zsypuje skrzętnie do nielicznych kieszeni wielkich potentatów, książąt rynku finansowego.

Oto w całych Czechach wybuchł w zeszłym roku strejk bankowców — bunt zgłodniałych u źródeł bogatwa. I uległ naciskowi żołądka po czterech dopiero miesiącach. W Bawarji tej zimy doszło do starć krwawych. W Eldorado spekulacji pieniężnej we Wiedniu — pracownicy bankowi ogłosili niedawno zestawienie swych pensji i niesłychanych zysków swych chlebodawców, które wola wprost o pomstę do nieba. Powoli, bardzo powoli i leniwo odbywa się ruch, skupiający te bezimienne rzesze inteligencji pracującej w obronie własnego bytu. Ale powoli uświadomienie ich solidarności przenika poprzez zasłonę przesądów i tradycji bierności i ich walka o słuszne żądania zaskarbia sobie największego sprzymierzeńca: ufność i wiarę we własne siły.

Od tygodnia trwa strejk bankowców w Łodzi. I dlatego chcieliśmy kilka słów powiedzieć o nich społeczeństwu — im samym.

Czesław Ottaszewski.

Sądy a policja.

Ogłoszony przed kilku dniami wyrok sądu w Krakowie, zamykający sensacyjny proces, wytoczony przez prokuraturę tamtejszą doktorowi Drobnerowi i innym, oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej, stał się doniosłym faktem naszego życia publicznego.

Wyrok ten ciekawy jest i doniosły zarówno w treści swej, jak w formie. Zarówno sam w sobie, jak w okolicznościach, które mu towarzyszyły.

D-ra Drobnera, tudzież najbliższych jego współpracowników, skupiających się wokół redakcji czasopisma „Głos niezależnych socjalistów", pociągnięto do odpowiedzialności karnej pod najcięższym dla obywatela zarzutem: zdrady przeciwko państwu, przeciw państwu, trzeba dodać, tak niedawno z więzów niewoli rozkutemu.

Sąd, szczegółowo sprawę rozpoznawszy, wydał wyrok, całkowicie od wszelkiej odpowiedzialności zwalniający podsądnych; uniewinniwszy atoli oskarżonych, nie poprzestał na tem. Do wyroku swego sąd dodał admonicję, skierowaną pod adresem policji, a zawierającą autorytatywne wskazanie, aby na przyszłość funkcjonarjusze policji dawali lepsze, mniej lekkomyślne relacje od tych, jakie w aktach danej sprawy się znalazły.

Jak donosiły depesze, powyższa pod adresem policji admonicja spotkała się u publiczności, zgromadzonej na sali, z grzmiącym oklaskiem uznania.

Istotnie, niepodobna w uprzejmiejszej formie napiętnować, i napiętnować słusznie, ciężkiej krzywdy, jaka stała się podsądnym z powodu zbyt pochopnych i skwapliwych zapędów policji w oskarżaniu obywateli na szkodę państwa. Zwłaszcza tych obywateli, którzy mają nieszczęście należeć do jednego z polskich stronnictw lewicowych, stojących na gruncie bezwzględnej obrony interesów proletarjatu.

Sąd w Krakowie, wydając werdykt swój w sprawie d-ra Drobnera, dał zadośćuczynienie nietylko oskarżonym, ale i samemu sumieniu społecznemu. Waga tego wyroku jest tem większa, że wyszedł on z ławy sędziów przysięgłych, to jest, jakgdyby z samego rdzenia świadomości i samowiedzy moralnej narodu. Orzekł on, że policja będąca organem państwa utrzymywana ze środków skarbowych, a więc utrzymywana przez cały ogół społeczeństwa, obowiązana jest służyć wszystkim stanom i klasom społecznym: niewolno jej w działalności swej stawać na gruncie jednej tylko klasy.

Nazbyt już ulubioną i nazbyt łatwą metodą zwalczania przeciwników partyjnych i klasowych stało się posądzanie ludzi o działalność antypaństwową, o sympatję dla komunizmu, o sprzyjanie prądom rewolucyjnym; ale to, co zrozumiałe jest, jako taktyka i strategja reakcji społecznej, w żadnym razie tolerowane być nie może przez organy władzy państwowej.

Trybunał krakowski werdyktem przysięgłych założył uroczysty protest przeciwko nadużywaniu władzy administracyjnej i sądowej dla celów partyjnych.

Bo jakże? Gdziekolwiek okiem rzucić, wszędzie na najuboższej, na najcięższej pracującej sferze ludności żerują pijawki; olbrzymie fortuny pieniężne i majątkowe rosną z roku na rok w bezwzględnych rękach paskarzy; rząd jest przeciwko temu rabunkowi bezsilny; prawo nie daje przeciwko tym hyenom osłony. Gdy jednak w obronie krzywdy wyzyskiwanych podniesie się z głębi przekonania głos osądu i potępienia, nazywający rzeczy po imieniu, wtenczas każdy taki głos szczery, szczerym bólem nabrzmiały, tłumiony jest i dławiony, ścigany i deptany, całą potęgą represji policyjno-prokuratorskiej, wtedy gdy gruby kark paskarza jest nietykalny.

Więc jakże? — pytamy: czyż w Polsce nie wolno mieć sumienia czulszego, niż czułość buta, depcącego bez skrupułów po nieskończonych obszarach nędzy współczesnej? Nędzy tego proletarjatu, z którego naprzód brała krwawe swe pobory wojna; potem pochłaniały swe pobory obozy jeńców wojennych, a dzisiaj bierze hekatomby głód, bezrobocie, brak dachu nad głową i ciągłe choroby?

Trybunał krakowski pytanie to, bez względu na przekonania partyjne swych członków, przesądził w sensie sprawiedliwości i etyki: stanął w obronie sumienia publicznego w Polsce.

Stanął po stronie sumienia przeciw szacherkom, gwałtom i nadużyciom.

J. Przemyski.

Kronika polityki polskiej.

— Przybył do Warszawy radca handlowy przy poselstwie polskiem w Paryżu p. Franciszek Doležal.

— Przybył do Warszawy z Genui i obejmuje w poselstwie swe czynności podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Strasburger.

— Wczoraj wyjechał do Berlina radca poselstwa polskiego w Berlinie p. Wysocki.

— Dowiadujemy się, że dotychczasowy przedstawiciel Rosji sowieckiej w Warszawie p. Karachan, zastępujący obecnie komisarza spraw zagranicznych w Moskwie, nie powróci na swe stanowisko, a posłem sowieckim mianowany będzie p. Oboleńskij.

Minister Skirmunt w drodze powrotnej.

Odwiedzi Wiedeń i Pragę Czeską.

WIEDEN, 20 maja. (Pat). Program pobytu ministra Skirmunta w Wiedniu został ostatecznie ustalony w następujący sposób: Przyjazd zapowiedziany jest na poniedziałek rano. O godz. 10 przed południem przedstawią się ministrowi członkowie poselstwa polskiego, naczelnicy urzędów polskich w Wiedniu i przedstawiciele kolonji polskiej. Na wstępie minister będzie przyjęty na audjencji przez prezydenta Heinischa i odbędzie konferencję z kanclerzem Schoberen, a zarazem austrjackim ministrem spraw zagraniczn. Hemmelem. Po południu odbędzie się konferencja ministra Skirmunta z posłami, akredytowanymi w Pradze, Bukareszcie, Budapeszcie, Belgradzie i Wiedniu. Wieczorem poseł polski w Wiedniu wyda obiad na cześć ministra Skirmunta w hotelu „Imperial". We wtorek rano prezydent Heinisch wyda śniadanie na cześć ministra Skirmunta. Po południu w hotelu „Imperial" przyjmie minister Skirmunt przedstawicieli prasy wiedeńskiej.

WARSZAWA, 20 maja. (Tel. od nasz. koresp.). Jak się dowiadujemy, w drodze powrotnej z Genui min. Skirmunt ma zatrzymać się także w Pradze Czeskiej, gdzie będzie przyjęty przez p. Masaryka.

Do Warszawy przyjeżdża min. Skirmunt w środę rano.

WIEDEN, 20 maja (Pat.) — „Wiener Allgemeine Zeitung" pisze, że wiedeńskie koła polityczne z wielkiem zadowoleniem oczekują przyjazdu ministra Skirmunta. Spodziewają się bowiem, że pobyt ministra w Wiedniu okaże się korzystnym dla obu krajów.

Umowy handlowe Polski:

ozpoczną się układy z Japonją i Anglją.

WARSZAWA, 20 maja (telefonem od naszego koresp.)— Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie rozpoczną się w Warszawie układy w sprawie umowy handlowej polsko-japońskiej.

Następnie odbędą się w Warszawie również układy handlowe polsko-angielskie.

O polsko-ukraińską komunikację kolejową.

LWÓW, 20 maja. (AW). Konferencja delegatów sowieckich i polskich w sprawie podjęcia komunikacji kolejowej z Polski na Ukrainę sowiecką przez Podwołoczyska toczy się w tutejszej dyrekcji kolejowej już drugi dzień. Dnia 20 b. m. omawiano cały szereg spraw, związanych z uruchomieniem komunikacji. Przebieg rokowań jest pomyślny. Ze względu na mnogość materjału, obrady przeciągną się około 6 dni. Uruchomienie linji kolejowej nastąpi prawdopodobnie dopiero 1 września.

Po zjeździe genueńskim.

Kierownicy rządów o zjeździe.

PARYŻ, 20 maja. — Genueński korespondent „Information" rozmawiał z całym szeregiem przywódców delegacji, którzy wyrazili w rozmowach tych pogląd na konferencję.

Korespondent ów nie rozmawiał z Lloyd George'em, a Barthou był bardzo powściągliwy, oświadczając, iż będzie mówił dopiero w Paryżu.

Kanclerz Wirth oświadczył, iż konferencja genueńska przedstawia się mu jak starożytna płaskorzeźba bez głowy i bez nóg, co jednakże trudno jest uzupełnić. — Niemcy jadą do domu z nadzieją, iż stosunki ich z Rosją są ściślejsze. **Z Genui są niemcy dosyć zadowoleni,** mimo, iż nie uzyskali wszystkiego, czego pragnęli.

Polski minist. spraw zagran p. Skirmunt jest z wyniku konferencji w pewnej mierze zadowolony. — Obawiał się on wprawdzie, iż delegacja rosyjska będzie parła do zerwania konferencji, coby zawierało w sobie groźbę wojny. Obecnie jest pakt pokojowy zawarty i należy oczekiwać pokojowego rozwoju wypadków. P. Skirmunt w osobistem zetknięciu z kierownikami innych rządów **omawiał cały szereg spraw ważnych dla Polski.**

Z Włochami został układ handlowy zawarty, a w przygotowaniu są podobne traktaty z Anglją i Szwajcarją.

Łotewski prezydent ministrów Majerowicz stwierdził pokojowy rozwój wypadków w całej Europie wschodniej i wyraził zadowolenie z powodu dobrych stosunków panujących między sprzymierzonymi, co ważne jest dla małych państw.

Rakowski oświadczył, że najważniejszą sprawą dla pokojowego rozwoju jest podkład moralny. Grunt dla tego podkładu nie jest jeszcze dostatecznie przygotowany. Ma jednak nadzieję, że w Hadze sprawa dalej się pomyślnie rozwinie.

„Information" nie zamieszcza oświadczenia kierownika włoskiego rządu.

BERLIN, 20 maja (A. W.) — Wobec przedstawicieli prasy włoskiej oświadczył wczoraj kanclerz Wirth, że najważniejszemi sprawami w Genui były właśnie te, o których publicznie wcale nie mówiono. Sprawy te jednak nie są pogrzebane, lecz żyją i wielkiemi zgłoskami wypisane są na firmamencie. Oświadczenie to wykazuje dobitnie, jakiemi sprawami zajmowała się delegacja niemiecka w Genui.

Moskwa za odrębnymi traktatami.

BERLIN, 20 maja. — Donoszą tu z Moskwy, że po wysłuchaniu referatu Joffego w sprawie konferencji genueńskiej uchwalił wszechrosyjski centralny komitet wykonawczy następującą rezolucję:

Komitet wita z zadowoleniem rosyjsko-niemiecki traktat w Rapallo, który uważa dotychczas za jedynie słuszne wyjście z chaosu i niebezpieczeństw. Komitet uznaje tylko tego rodzaju traktat za możliwy do podjęcia stosunków między Rosją sowiecką a państwami kapitalistycznemi. Komitet poleca radzie komisarzy ludowych i komisarjatowi dla spraw zagranicznych wprowadzenie tego rodzaju polityki i pozwala na dopuszczenie odstępstw od typu traktatu w Rapallo tylko w tych wyjątkowych wypadkach, w których tego rodzaju odstępstwo przysparza wyjątkowych korzyści masom robotniczym w Rosji sowieckiej.

Konferencja w Hadze bez Ameryki.

LONDYN. 20 maja. (AW). Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie zawiadomił Lloyd George'a, że **Ameryka nie przyśle swych przedstawicieli na konferencję w Hadze,** ponieważ Rosja sowiecka przez swoją politykę wybudowała nieprzebytą barjerę, która przeszkadza Rosji sowieckiej w otrzymaniu pożyczki oraz w uznaniu rządu sowieckiego.

Ameryka przeciwko sowietom.

PARYŻ, 20 maja. — „Chicago Tribune" donosi z Waszyngtonu:

Hughes przesłał Childowi nowe instrukcje, w których usunięte są wszelkie wątpliwości co do możności udziału Ameryki w jakichkolwiek rokowaniach z Rosją, dopóki sowiety nie przyjmą kilkakrotnie przez Amerykę stawianych warunków. Brzmienie tej instrukcji nie zostało ogłoszone. Jednakże urzędowo podają, iż Child otrzymał polecenie zawiadomienia Lloyd George'a i innych uczestników konferencji, iż

ustrój sowiecki stanowi niemożliwą do przekroczenia barjerę dla porozumienia się z Rosją.

Cziczerin o zjeździe haskim.

BERLIN, 20 maja (A. W.) — Przedstawicielowi „Daily News", oświadczył Cziczerin, że pokłada wielkie nadzieje w konferencji haskiej, o ile jej obrady odbywać się będą na podstawie czysto rzeczowo-kupieckiej i nie będą przesiąknięte wysoką polityką, która uczyniła konferencję genueńską całkiem bezpłodną. Największym błędem Lloyd Georgea był jego własny pogląd, że będzie mógł dyktować konferencji swoje warunki. Mniemanie to opierało się na rzekomo rozpaczliwem położeniu Rosji, co jednak, według chełpliwego oświadczenia Cziczerina nie odpowiada rzeczywistemu stanowi.

Lloyd George opuścił Genuę.

GENUA, 20 maja, (Pat.) Radjo. *Dziś o godz. 15.30 Lloyd George* opuścił Genuę. Na dworcu żegnali premjera angielskiego delegaci włoscy z Factą i Schanzerem na czele.

Lloyd George w Paryżu.

PARYŻ, 20 maja. (Pat). Lloyd George i delegacja angielska przybyli do Paryża przed południem na dworzec lyoński. Na dworcu powitał premjera i delegację ambasador angielski w Paryżu lord Harding z personelem ambasady. O godz. 11 delegacja odjechała w dalszą drogę do Londynu.

Sprawa odszkodowań i sankcji.

BORDEAUX, 20 maja (A. W.). Przewodniczący komisji reparacyjnej, Dubois, konferował wczoraj dłuższy czas z Poincaré'm. Według zapewnień „Action Française" Dubois stwierdził, że

propozycje niemieckie ministra skarbu Hermesa nie odpowiadają dotychczasowym oczekiwaniom Francji.

BORDEAUX, 20 maja (A. W.). W „Echo National" wyraża poseł Tardieu przypuszczenie, że mimo niepokojących zapowiedzi,

w dniu 31 maja nie stanie się nic nadzwyczajnego.

Jeżeli Niemcy odmówią żądaniom Francji, wówczas zbierze się komisja reparacyjna, która zawiadomi rządy państw sprzymierzonych o odmowie, poczem odbędą się narady nad środkami dalszego postępowania.

BORDEAUX, 20 maja (A. W.). Poincaré oświadczył dziennikarzom, że twierdzenie Chamberlaina w izbie gmin, jakoby Francja po obsadzeniu części terytorjum niemieckiego zrzekła się raz na zawsze środków przymusowych względem Niemiec, opiera się na fałszywej interpretacji oświadczenia prezydenta Milleranda. Millerand wyrzekł, że w razie naruszenia prawa międzynarodowego przez Niemcy, Francja poczyni odpowiednie kroki w porozumieniu się z Anglją, ale nigdy nie zrzeknie się prawa do samodzielnego stosowania środków, które zostały jej zawarowane w traktacie wersalskim. Żaden z ministrów francuskich nie mógłby się zrzec gwarancji, jakie zapewnia traktat wersalski, bez zgody parlamentu francuskiego.

BERLIN, 20 maja. (AW). „Vorwaerts" stwierdza w dzisiejszych wiadomościach z Genui, że wbrew postanowieniom i uchwałom, przyjętym w Cannes, kwestja reparacyjna w Genui była przedmiotem bardzo szczegółowych narad, których wyniki zapewne nie dadzą na siebie czekać. Oczywiście narady te odbywały się w cztery oczy. Delegacja niemiecka przybyła do Genui głównie w tym celu, aby przygotować grunt pod rokowania w kwestji reparacji, narady więc w tych sprawach musiały nastąpić chociaż w Genui samej. Tematu tego nie poruszano publicznie, najlepszym jednak dowodem, że w Genui mówiono o reparacjach, jest pobyt ministra Hermesa w Paryżu i pomyślne wiadomości uzyskania pożyczki. Sytuacja obecna, zastrzega się „Vorwaerts", wymaga w interesie Rzeszy milczenia i najdalej idącej powściągliwości. O niepowodzeniach delegacji niemieckiej w Genui mogą mówić tylko ci, którzy nie poczuwają się do żadnej odpowiedzialności.

BERLIN, 20 maja (A. W.) — Ambasador francuski w Berlinie, Laurent, udał się dziś wieczorem do Paryża. Celem jego podróży jest prawdopodobnie wzięcie udziału w konferencjach ministra Hermesa z komisją reparacyjną i komitetem pożyczkowym. Pobyt p. Laurenta w Paryżu potrwa około 9 dni.

Warszawa.

—o—

Aresztowanie notorycznego bandyty.

Był on właścicielem samochodu. Już pięć razy uciekał z więzienia. Raz przed karą śmierci.

Do wiadomości policji warszawskiej doszło, że w liczbie samochodów, które przed hotelem „Bristol" oczekują stale na pasażerów, znajduje się samochód nr. 1366, którego właścicielem jest niejaki Załęski, zawodowy bandyta, poszukiwany już oddawna przez władze za kradzież i rabunki, których się dopuścił, gdy służył w wojsku w garażach samochodowych w Mokotowie.

Wówczas to dopuścił się wielkiej kradzieży w garażu i podpalił go. Wraz z 4 wspólnikami został aresztowany, oddany pod sąd wojskowy i skazany na karę śmierci. Wszyscy pięciu na drugi dzień po wyroku uciekli z cytadeli, skutkiem czego wyrok nie był wykonany. W ciągu ostatnich 2 lat Załęskiego 5 razy chwytano i osadzano w więzieniu, 5 razy jednak uciekł. Obecnie został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczem, ale grozi, że ucieknie i tym razem.

Reorganizacja komisarjatu rządu m. st. Warszawy.

(Telef. z Warszawy).

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie będzie utworzona reorganizacja komisarjatu rządu m. stoł. Warszawy, która się dokonywuje na wzór urzędów wojewódzkich. W ten sposób przy komisarjacie rządu funkcjonować będą, czy to jako wydziały, czy to jako *referaty ekspozytury ministerjów z* kompetencjami drugiej instancji.

Wyrok komisji rozjemczej w sprawie dozorców domowych.

Wczoraj w południe przymusowa komisja rozjemcza w zatargu pomiędzy właścicielami domów a dozorcami domowymi wydała sama, wskutek niestawiania się delegacji właścicieli domów, orzeczenie, kończące strejk.

Orzeczenie komisji rozjemczej streszcza się w następujących punktach: Z dniem 20 maja otrzymają dozorcy domowi podwyżkę płac o 500 proc. w stosunku do płac, określonych na czas od 1 lutego 1921 r. do 31 marca 1922 r., przyczem w wypadkach, gdzie po zastosowaniu nowego mnożnika płaca dosięgnie sumy 3,000 mk. zostanie do tego minimum podniesiona.

Prócz tego otrzymuje dozorca mieszkanie, światło i narzędzia pracy. Rozwiązanie umowy pomiędzy dozorcą a właścicielem domu następuje za 3-miesięcznem wymówieniem, który to termin jednakowo obowiązuje obie strony.

Obowiązki dozorcy nie ulegają zmianom, to znaczy, że uprzątanie ulic, domu, klatek schodowych, ustępów i t. d. leży w zakresie jego powinności, jak dawniej.

Orzeczenie powyższe, jeżeli nie ulegnie zmianom do dnia 30 listopada, automatycznie przedłuża swą moc obowiązującą do dnia 31 grudnia r. b. Wcześniejsze utracenie mocy obowiązującej może nastąpić w miesiąc po wejściu w życie noweli o ochronie lokatorów lub po uchyleniu go czy też zastąpieniu innem orzeczeniem lub ustawą.

W ten sposób strejk dozorców został wczoraj formalnie zakończony, gdyż uchwała komisji posiada na zasadzie ustawy sejmowej moc obowiązującą dla obu stron.

Obrady komisji skarbowo-budżetowej.

WARSZAWA, 20 maja (Telefonem od naszego koresp.) — Komisja skarbowo-budżetowa nie wyjedzie in corpore do Borysławia, a tylko poszczególni członkowie, wobec tego prace komisji nie ulegną przerwie.

Zjazd P.S.L. „Piasta" w Warszawie.

WARSZAWA, 20 maja (Telefonem od naszego korespondenta)— Na 4 czerwca zwołano do Warszawy zjazd P. S. L. Piasta, na którym przemawiać będą wicemarszałek Bojko, posłowie Witos, Jan Dąbski i Kiernik.

Z. L. N. przeciwko N. Z. L.

(Telefonem od naszego koresp.)

KALISZ, 20 maja. — Wystąpienia poznańskie przeciwko zjazdowi ludowców, które były wczoraj tematem obrad sejmu, nie są odosobnione.

W Kaliszu na wiecu, zwołanym przez posłów Skulskiego i ks. Bliźińskiego z ramienia N. Z. L. zaszły incydenty bardzo zbliżone do poznańskich.

Czterej członkowie miejscowego oddziału Z. L. N. przekradli się tylnemi drzwiami na salę, gdzie odbywał się wiec, i urządzili tam burdę karczemną, usiłując wiec zerwać.

Policja kaliska zachowała się jednak inaczej, niż poznańska i siłą wyprowadziła awanturników z sali.

Byli to pp. rzeźnik Trębaczkiewicz, nauczyciel Jankowski, lekarz Karbowski i urzędnik banku ziemi kaliskiej Kwieciński.

Skład komisji rozjemczej polsko-niemieckiej.

WARSZAWA, 20 maja (Telefonem od naszego korespondenta)— Do stałej komisji rozjemczej polsko-niemieckiej w sprawach gospodarczych Górnego Śląska został powołany na przewodniczącego p. Calonder oraz p. Hackenbeck, delegat rządu holenderskiego.

Merowie francuscy w Polsce.

Odwiedzą oni zjazd związku miast we Lwowie.

Na zjeździe związku miast, który odbędzie się we Lwowie 25, 26 i 27 maja, obecne będzie po raz pierwszy in corpore prezydjum związku merów Francji. Goście francuscy przyjadą do Polski 22 maja. 23 i 24 bawić będą w Krakowie, następnie we Lwowie przez 3 dni, 28 i 29 maja w zagłębiu naftowem, 30 i 31 w Warszawie, a stąd wyjadą do Poznania.

Wyrok w sprawie „Rewkomu" lubelskiego.

LUBLIN, 20 maja (Pat.) — Tutejszy sąd okręgowy po 14-dniowych obradach wydał dziś o godz. 6 wieczorem wyrok w sprawie „Rewkomu" lubelskiego. Oskarżonych z art. 100, 102 i 126 K. K. członków „Rewkomu" lubelskiego **skazano na kary następujące:**

Laja Frydman 8 lat ciężkiego więzienia, Wiktor Górny 8 lat ciężkiego więzienia, Adam Szybkowski 5 lat ciężkiego więzienia, Tauba Feder, studentka uniwersytetu warszawskiego, 5 lat ciężkiego więzienia, Stanisław Kowalski 8 lat ciężkiego więzienia, Kana Purea 5 lat ciężkiego więzienia, Franciszek Bąk 5 lat ciężkiego więzienia.

Pozostałych oskarżonych z art. 127 i 129 K. K. w liczbie 18 osób skazano na kary od 1 do 3 lat więzienia, 7 zaś osób uwolniono.

Obiad na cześć Cambona.

Angielscy mówcy za przyjaźnią z Francją.

LONDYN, 20 maja. (Pat.) — Angielskie towarzystwo budowy tunelu pod kanałem La Manche wydało obiad na cześć b. ambasadora francuskiego Cambona. W zebraniu wzięli udział liczni przedstawiciele izby lordów i izby gmin, reprezentanci armji oraz szereg wybitnych osobistości z towarzystwa angielskiego. W wygłoszonej mowie Chamberlain dał wyraz swemu gorącemu uznaniu dla Cambona, jako wybitnego pracownika na niwie przyjaźni francusko-angielskiej, dodając przytem, że mężowie obu państw powinni w przyszłości kontynuować to dzieło, mające **na celu zbliżenie obu krajów,** oraz dokładać wszelkich starań, aby w każdej sytuacji znaleźć przyjazne rozwiązanie.

Między innymi mówcami zabrał także głos przywódca partji robotniczej w izbie gmin Clines, który zaznaczył, że jakkolwiek jest przedstawicielem partji opozycyjnej, niemniej przeto przyłącza się do słów wypowiedzianych przez Chamberlaina i daje wyraz **przyjaznym uczuciom angielskiej klasy robotniczej dla przyjaciółki Francji.**

Mówca dodał jeszcze, że angielska partja robotnicza pragnie zacieśnić węzły przyjaźni, łączące oba kraje, a to w celu zabezpieczenia pokoju świata.

Urzeczywistnienie uchwał konferencji sanitarnej.

GENEWA, 20 maja. (Pat.) — Wobec zakomunikowania uchwał międzynarodowej konferencji sanitarnej w Warszawie, komisja sanitarna ligi narodów podjęła konieczne kroki celem urzeczywistnienia przyjętych w Warszawie uchwał przez wejście w kontakt z rosyjskim komisarjatem zdrowia w celu zawarcia umowy, zapewniającej urzędnikom ligi ułatwienia na terytorjum rosyjskiem. Umowa opierać się będzie na tych samych zasadach, jak umowa z francuskim Czerwonym Krzyżem.

Nowy zjazd państw bałtyckich.

WARSZAWA, 20 maja (Telefonem od naszego koresp.) — W kołach dyplomatycznych otrzymano wiadomość, że w pierwszej połowie czerwca odbędzie się w Warszawie nowa konferencja państw bałtyckich.

O wspólny front państw bałtyckich.

REWEL, 20 maja (Pat.). Wczoraj wieczorem powrócił z Finlandji prezydent republiki estońskiej. Rozmawiając z dziennikarzami finlandzkimi, prezydent powiedział między innemi: ogólny front państw bałtyckich jest niezmiernie pożądany, albowiem **imperjalizm rosyjski nie zniknął,** tylko przemalował się na kolor czerwony. Państwa bałtyckie, nie mając dotychczas poważnych gwarancji, muszą oprzeć się tylko na wzajemnem poparciu jedno drugiego.

20-letni sojusz czesko-rumuńsko-jugosłowiański.

BORDEAUX, 20 maja. (AW). „Petit Parisien" dowiaduje się, że prezydent ministr. Czechosłowacji, Benesz, przed swoim wyjazdem z Genui pertraktował z delegatem jugosłowiańskim, ministrem Ninczicem, o zawarcie 20-letniego sojuszu między Jugosławją, Czechosłowacją i Rumunją.

Odrzucenie umowy szwedzko-sowieckiej.

BERLIN, 20 maja (A. W.) — Donoszą ze Sztokholmu, że specjalna komisja parlamentu szwedzkiego odrzuciła podpisaną niedawno przez szwedzkiego ministra spraw zagranicznych umowę szwedzko-sowiecką. Branting nie wyciągnie z odrzucenia tego układu żadnych konsekwencji, licząc na to, że prędzej czy później zostanie z Rosją sowiecką zawarty układ, który pójdzie znacznie dalej niż odrzucona przez komisję umowa.

Czego żądają japończycy od sowietów.

MOSKWA, 20-go maja. (AW). „Izwiestja" donoszą, że Japonja postawiła rządowi sowieckiemu następujące żądania, od przyjęcia których uzależnia przywrócenie normalnych stosunków dyplomatycznych. Są to:

1) Uznanie Władywostoku jako wolnego portu.

2) Przyznanie japończykom prawa własności nieruchomej w Rosji sowieckiej.

3) Swobodna żegluga na Amurze.

4) Zniesienie fortyfikacji na wybrzeżu oceanu Spokojnego.

5) Uwzględnienie w większej mierze japońskich praw do rybołóstwa.

Bolszewicy odgrażają się przeciwko Estonji.

MOSKWA, 20 maja (Pat.). W tych dniach w wielkim teatrze w Moskwie urządzili komuniści moskiewscy wiec protestujący z powodu rozstrzelania w Rewlu Kindisepa. Zinowjew oświadczył, że miasto Jamburg zwać się będzie odtąd Kindisepp, a to w tym celu, aby biała Estonja pamiętała, że pomsta za dokonaną zbrodnię jej nie minie.

Estonja wreszcie — zdaniem Zinowjewa — wkrótce będzie należała do sowieckiej Rosji.

Na wiecu przyjęto rezolucję, która stwierdza, że rząd białej Estonji niezawodnie zapłaci za swój czyn.

Z dnia na dzień.

Brwi kobiece.

Aby być pięknemi — przepraszam — aby być piękniejszemi, kobiety golą sobie brwi.

Brzydka brew, nieładnie zarysowana, o niezdecydowanej barwie, szpeci twarz. Należy ją usunąć.

Przyczem wyrafinowanej kokietce nie pozostaje nic innego, jak wziąć delikatny pendzelek i namalować sobie takie brwi, jakich wymaga jej uroda.

Brwi energiczne, brwi szatańskie, brwi wschodnie o szlachetnej linji... Trzeba tylko umieć z pośród nich wybrać.

A jednak, o piękne kobiety, z dwojga złego należy wybrać mniejsze. Lepiej posiadać brzydkie brwi, niż nie mieć ich zupełnie.

ach.

7

LEONHARD FRANK.

Wdowa

—o—

(Ciąg dalszy).

Tłum, wzruszony słowami kelnera, zachwiał się, budziły się nieznane dotychczas uczucia, pęczniały, dźwięczały i koncentrowały się w sporadycznych okrzykach potakiwania.

Nagle wdowa po agencie krzyknęła kilka słów, które trafiły otaczających ją ludzi w ośrodek uczucia i przebiegły tłum, podawane z ust do ust, tak że strzępy wrzasków w okamgnieniu otoczyły kelnera: „Cały naród! Stracona męka!... Miljony zabitych!... Głód! Zyski wojenne! Szubrawcy!"

Na dnie tego ryku dźwięczała daleka jeszcze radość.

Całą siłą swej istoty usiłował kelner wyprowadzić tłum z labiryntu błędów do punktu wyjścia, gdzie tkwi prawda, podczas gdy wdowa po agencie bez zastanowienia zdobywała serca rozwijaniem tych właśnie błędów, mając za sobą całą zwartą masę ludu.

Jeszcze jeden raz udało mu się powstrzymać ziejącą anarchją ciżbę i uspokoić ją, gdy powiedział: „Nasze autorytety tylko dlatego mogą nam kazać maszerować, tylko dlatego mogą wynająć każdego z nas do roli rzeźnika i zamienić całą Europę w jedną wielką rzeźnię ludzką, ponieważ nasz światopogląd w potworny sposób zgadza się z ich światopoglądem. Ponieważ w nieubłaganej konsekwencji naszej bezmyślności, braku zdania własnego, żądzy poszanowania godności osobistej, żądzy posiadania stanowiska i potęgi, oddychaliśmy dotychczas tylko tem powietrzem, powtarzali tylko te słowa, przetrawiali tylko te myśli i działali zgodnie z temi uczuciami, które nam zostały przekazane przez autorytety... Przez te autorytety, które mówią o cywilizacji temi samemi ustami, któremi wydają rozkazy strzelania do ludzi. Czyż nie oznacza nurzania się w kłamstwie od pierwszej chwili, jeśli się mówi o cywilizacji dopóki wszystkiemi ulicami Europy chodzą ludzie, mając przy boku noże, przeznaczone do wbijania w brzuchy bliźnich? Cywilizacja!

Oto zginęło dziesięć miljonów ludzi. Dlaczego? Za co zmarło tych dziesięć miljonów ludzi? Czy chociaż jeden z was zastanowił się nad tem, dlaczego europejczycy wycinają w pień swoją młodość, swoją młodzież? Dlaczego wybuchła ta wojna? Musiała wybuchnąć!" Czekał. Dość długo, aż jakiś spracowany człowiek dał mu odpowiedź, która jemu samemu wydawała się zużytą i nie dźwięczała przekonywująco: „Nasz naród został zaatakowany i musiał się bronić".

Dotknięty do głębi tem często słyszanem zdaniem krzyknął kelner: „A ja wam mówię, że [illegible] mo brzmi—i conajmniej z tą samą racją, jak w naszym narodzie—odpowiedź każdego narodu, każdej jednostki każdego narodu; od dziewięćdziesiątletnich staruszek, które potrafią tylko rozdziawiać w uśmiechu bezzębne usta, aż do prezydenta ministrów każdego narodu odpowiedź brzmi: „Zostaliśmy zaatakowani i musieliśmy się bronić?... Skąd to pochodzi? Gdzież jest prawda?

Prawdą jest, że nasz bezmyślny, bezkrytyczny, wyrafinowanie oszukiwany naród wogóle nie może wiedzieć, czy został zaatakowany, czy też sam zaatakował, i że nie było rzeczy łatwiejszej, jak wmówić mu, że został zaatakowany. Okrutną prawdą jest, że fałszywe ideały, których zwycięstwo całkowite oznaczałoby śmierć ideałów odwiecznych, jak ludzkość, miłość, że te kłamliwe ideały — władza, potęga, sukces, wiara w autorytet, bohaterstwo, panowanie nad światem, obrona ojczyzny — prowadziły w mózgu i sercu każdego europejczyka tak potężny żywot samodzielny, że każdy gotów był strzelać.

Mówię wam: kultura narodu jest niezależna od gromadzenia posiadania. Wielkość narodu nie leży w sferze jego interesów, nie leży w jego źródłach, surowcach, ani na rynkach zbytu. Wielkość, kultura, szczęście i przyszłość narodu nie leżą nigdy na morzu. — Ale śmierć duchowa narodu spoczywa w jego [illegible]. Duch Europy, ludzkość i miłość zastygły w pieniądzu. Ale to z nieubłaganą pewnością oznacza nędzę, brak przyszłości, zagładę człowieka europejskiego."

Wdowa po agencie zastygła na miejscu: Tłum zastygł również w męczącej ciszy.

Barczysta wdowa wojenna, której mąż zgubił bez śladu głowę i dowód osobisty, postawiła swoją bańkę z naftą u stóp kelnera. Wszystkie okna dokoła placu oblegało mrowie ludzkie.

Kelner, cierpiąc dotkliwie od świadomości, że miłość musi być twarda i nieubłagana, gdyż jest sercem prawdy, coraz kategoryczniej przemawiał w dół do ponurej twarzy: „Przyglądaliśmy się, jak organizowano partje walczące; wynajdywaliśmy i budowali armaty, okręty, potężne maszyny do mordowania ludzi. Płaciliśmy. Podziwiali! Aczkolwiek powinniśmy byli wiedzieć, że opłacone przez nas i podziwiane maszyny mordu zwrócą się pewnego dnia przeciwko ludzkości, a i przeciwko piersiom naszych mężów, synów i ojców. Było to nieuniknione... A następnie bezmyślne, wciąż jeszcze nieuświadomione masy ludowe wierzą i powtarzają; zostaliśmy zaatakowani i musimy bronić ojczyznę, ochraniać naszą kulturę. Mówi się o bohaterstwie i o polu chwały... Czyż cała chwała nie była martwą już w chwili, gdy wojna się rozpoczęła? Czyż to jest chwała, lub męstwo, zabijać ludzi w imię posiadania i władzy, w imię wszystkich tych fałszywych „ideałów? Jeśli to jest chwała, to raczej bądźmy jej pozbawieni, abyśmy mogli znowu żyć w chwale. Jeśli to jest męstwem, to raczej bądźmy tchórzami, aby odwaga nie wymarła na tym padole... Mówi się o cywilizacji. Czyż to jest cywilizacją, że już przed wojną cała Europa była jedną salą fabryczną, w której nie żyli ludzie, lecz poruszały się automaty? Maszyny z krwi i kości, które nie myślą, nie mają własnego zdania, nie przypominają sobie, że były niegdyś ludźmi, a są kierowane, jak owe maszyny ze stali, które obsługują? Kierowane są nędzą, pożądaniem sławy, posiadania, kierowane przyzwyczajeniem, egoizmem i kłamstwem. Kłamstwem, w którem utonęło społeczeństwo europejskie, tak że niema już ani jednego europejczyka, który miałby własne zdanie, ani jednego, który nosiłby w oczach ogień prawdy... Jeśli to jest rozumne, to bądźmy nierozumni, bądźmy szaleńcami, aby rozum mógł się w sercach naszych utrzymać przy życiu. Jeśli to jest pożyteczne, bądźmy nieużytecznymi ludźmi.

Jeśli rezultatem organizacji i porządku jest to, że ludzkość ginie, zalewa się krwią i dławi się to rozsadźmy ten morderczy porządek nieporządkiem, aby sens życia mógł się znowu wyraźnie zdeklarować.

(d. c. n.).

Wyścigi konne.

Dzisiejsze biegi:

I nagroda 12,000 mk., dżentelmeński płaski, dystans 2,100 mtr.

1) Pobudka — st. „Chorzelów", 2) Zbrucz — hr. Czarneckiego.

II nagroda 25,000 mk. dla 3-letnich koni, dyst. 2,400 mtr.

1) Ponowa i Polityk — barona Kronenberga, 2) Azalja — Bersona, 3) Prime Lass — Olszowskiego.

III nagroda 20,000 dla 3-letnich koni, dyst. 1,600 mtr.

1) Floramour — stado Ktery-Szepietów, 2) Ambitna — Bersona, 3) Pani Ola — Grzybowskiego, 4) Viveur — hr. Czarneckiego, 5) Góra Paskrze — hr. Morstina, 6) Prime Lass — Olszowskiego.

IV nagroda 120,000 mk. dla 3-letnich koni, dyst. 2,100 mtr.

1) Ponowa — bar. Kronenberga, 2) Irish Danzer i Mary — Rudakowskiego, 3) Zerwikaptur i Zbaraż — ks. Lubomirskiego, 4) Puddler — Spółki Hodowlanej.

V nagroda 20,000 mk., gentlemeński, przeszkody, dyst. 3,600 m.

1) Dum-Dum — st. „Chorzelów", 2) Koryfeusz — majora Ruppa, 3) Łopot — Endera.

VI nagroda 75,000 mk. dla 4-letnich koni, dystans 2,800 mk.

1) Bataglja — Róga, 2) Orlica i Obertas — bar. Kronenberga, 3) Bubi — Rudakowskiego, 4) Grom — Sosnowskiego, 5) Valailles — Towarnickiego, 6) Desmira ks. Lubomirskiego.

VII nagroda 15,000 mk. dla 4-letnich i starszych, dyst. 1,600 m.

1) Pobudka — st. „Chorzelów", 2) Ewusia — Ostaszewskiego, 3) Pupperl — Joworowskiego, 4) Alse — Wolańskiego.

Nasi faworyci:

1. Pobudka.
2. Ponowa, Azalja.
3. Viveur, Ambitna.
4. Zbaraż, Irish Dancer.
5. Dum-Dum.
6. Valailles, Grom.
7. Pobudka, Ewusia.

Ze sportu.

Sportowcy polscy zaproszeni przez zagranicę.

Cracovia jedzie do Czech, Szwecji i Niemiec.

o Mistrzowska drużyna piłki nożnej „Cracovia" wyjeżdża w lipcu zagranicę zaproszona przez szereg czeskich, szwedzkich i niemieckich klubów sportowych. „Cracovia" będzie dn. 8 i 9 lipca gościem „Slavil bernieńskiej" w Bernie, 11 rozegra mecz w Prościejowie, poczem wyjedzie do Szwecji. Tam, w kraju najwyższej tężyzny i kultury sportowej grać będzie 16, 18 i 20 lipca w Sztokholmie i Gotenbergu. Bezpośrednio z Szwecji „Cracovia" wyjedzie do Hamburga, gdzie 23 i 25 grać będzie z dawnym mistrzem Niemiec „Victorią". Tournee zakonczy się spotkaniem w Lipsku 30-go lipca i w Dreznie 1 sierpnia.

Wycieczka „Cracovii" będzie właściwie pierwszą wizytą sportu polskiego w Europie zachodniej. Jeśli zważymy, że np. w Sztokholmie bywa na meczu przeciętnie 20—30,000 widów, zrozumiemy, że taka wycieczka może w szerokich masach dobitniej spopularyzować Polskę, niż Bóg raczy wiedzieć, jak postawiona propaganda. Drużynie naszej życzyć należy powodzenia i pięknych wyników.

Niepodjęte miljony.

Wykaz numerów, wygranych miljonówek, których posiadacze dotąd nie zgłosili się, przedstawia się jak następuje:

Nr. 2,154,313 wylosowany dnia 1 października ub. r., sprzedany w Warszawie.

Nr. 2,486,758 wylosowany dnia 18 lutego b. r., sprzedany w Warszawie.

Nr. 4,589,735 wylosowany dnia 15 kwietnia b. r., sprzedany w Warszawie.

Nr. 0,188,747 wylosowany dnia 26 listopada u. r., sprzedany w Tarnowie.

Nr. 1,735,216 wylosowany dnia 8 kwietnia b.r., sprzedany w Siedlcach.

Sprawy wojskowe.

: Odznaczenie wojskowych w Belwederze. Wczoraj o godzinie 4-ej po południu na dziedzińcu w Belwederze Naczelnik państwa w asystencji generalnego adjutanta generała Jacyny i dyżurnego adjutanta porucznika Horodeckiego udekorował krzyżem „Virtuti militari" V kl. następujących wojskowych:

Majora Macierzę, mjr. Dobrodzickiego, mjr. Polkowskiego, kpt. Nebelskiego, rotm. Skrzyneckiego, rotm. Markiewicza, rotm. Sołtana, por. Nakoniecznikoffa i por. Potockiego.

Pierwszych pięciu otrzymało odznaczenia za walki w legjonach; pozostali za walki w pierwszym korpusie Dowbora. Przed udekorowanemi przedefilowała następnie kompanja piechoty, która asystowała przy uroczystości.

: Odznaczenie puławczyków. Wczoraj w Warszawie o godzinie 12-ej w południe odbyło się na placu Saskim uroczyste odznaczenie krzyżem „Virtuti militari" (kl. V—50 uczestników byłego legjonu Puławskiego).

Dekoracji dokonał gen. Rzętkowski.

Krzyż „Virtuti militari" otrzymali następujący oficerowie: mjr. Wacki, kpt. Krugłowski, kpt. Komierowski, kpt. Slaszewski, kpt. Dołęga Ossowski, rotm. Łebkowski, kpt. Przygan, por. Kronenberg, por. Sołtan, por. Pawłowski i in.

Pozatem odznaczono trzydziestu kilku żołnierzy.

:. Kąpielowe sezony w Ciechocinku, Inowrocławiu i Busku dla wojskowych i ich rodzin. W bieżącym roku mają być otwarte wojskowe szpitale sezonowe w Ciechocinku na 276 miejsc, w Inowrocławiu na 150 i w Busku na 90 miejsc.

W szpitalach tych wojskowi, względnie ich rodziny, po uprzedniem zakwalifikowaniu przez lekarzy wojskowych, mogą korzystać bezpłatnie z kąpieli leczniczych.

Okres kąpielowy w Ciechocinku i Inowrocławiu ma trwać od 15 maja b. r. do 21 września b. r. Został on podzielony na 4 sezony (I od 15. 5 do 15. 6; II od 7. 6 do 17. 7; III od 19. 7 do 19. 8 i IV od 21. 8 do 21 9 b. r.).

Dla dzieci od lat 14 pierwszy sezon zacznie się od 20 maja b. r.

W Busku okres kąpielowy zacznie się 10 maja i trwać będzie do 18 września b. r.

Kuracjusze z przyznanych miejsc mogą korzystać tylko w ciągu jednego sezonu, przyczem osoba, która nie zgłosi się we właściwym terminie, traci prawo do miejsca.

Należy zaznaczyć, że tylko departament sanitarny w Warszawie (Przejazd 15, pałac Mostowskich) może udzielić zezwolenia na leczenie w szpitalach sezonowych, gdzie należy zwracać się z odpowiednio przez lekarza wojskowego popartem podaniem.

SZTUKA.

() **Wystawa sztuki kościelnej w Toruniu.** Niedawno powstałe towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Toruniu urządza w bież. roku wystawę sztuki kościelnej, która otwartą będzie w maju, czerwcu i lipcu. Połączona z szeregiem zjazdów i uroczystości może ona mieć wysokie znaczenie kulturalno-społeczne i pod wieloma względami poważne przynieść korzyści.

Równocześnie z tą wystawą jako jeden z jej działów, ma być otwarta wystawa obrazów religijnych i rzeźb kościelnych współczesnych artystów, celem podania zainteresowanym sferom duchownych i świeckich opiekunów naszych świątyń należytego obrazu tego, co się u nas na tem polu tworzy.

Poważnem dopełnieniem wystawy będzie szereg odczytów i referatów z zakresu sztuki kościelnej.

Jako pamiątka z wystawy wydaną będzie reprodukcja rzeźb Madonny z kościoła św. Jana w obrazach różnej wielkości a także katalog dzieł wystawionych z pomieszczeniem adresów artystów plastyków.

Teatr i muzyka.

Koncert Mikołaja Orłowa. Jutro o godz. 8 wiecz. w sali filharmonji wystąpi po raz ostatni słynny pianista Mikołaj Orłow. Na program swego koncertu wybrał tym razem p. Orłow najpiękniejsze utwory Godowskiego, Beethovena, Scarlattiego i Liszta.

Łódź.

Miljonówka.

We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wylosowany został

Nr. 0,483,883

Ten numer sprzedano do Banku Kredytowego w Warszawie.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pochmurno, chłodno, miejscami opady, silne wiatry z północo-zachodu.

W dniu wczorajszym Polska znajdowała się na skraju wyżu barometrycznego, ogarniającego Francję i Anglję Pod wpływem dość silnych i wilgotnych wiatrów zachodnich przeważała w kraju pogoda pochmurna, dżdżysta i chłodna.

Temperatury po południu wahały się w granicach od 12 (Łódź) do 16 st. (Lublin). Na zachodzie (Francja, Anglia i kraje alpejskie) było pogodnie i ciepło (Biarritz 25, Paryż 24, Zurych 25, Frankfurt 21 stop.). Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 17 st., najniższa 10 stop.

Ziema dla żołnierzy.

D. O. K. komunikuje nam: W wykonaniu ustawy sejmowej z dn. 17. 12. 20 r. „O nadaniu ziemi żołnierzom W. P." zostanie utworzona pewna ilość działek podmiejskich.

1) działki podmiejskie, jako zbyt małe pół do trzy hek (1 do 5 morgów) w odległości do 3 kilometrów od miast nie mogą tworzyć samodzielnego warsztatu pracy rolnego, lecz stanowić będą tylko punkt oparcia i podstawę do założenia i rozwinięcia innego zawodu (wolnego, rękodzielniczego lub przemysłowo-handlowego);

2) kandydatami na działki podmiejskie mogą być tylko zdemobilizowani, uprawnieni do korzystania z ustawy „O nadaniu ziemi żołnierzom W. P.". Pierwszeństwo mają tacy, którzy się na kresach osiedlili i wykonanie swego fachowego zawodu rozpoczęli, następnie zaś tacy, którzy wykażą wiarogodnie rzeczywistą możność osiedlenia się przez to, że mają:

a) widoki pozyskania na kresach konkretnie oznaczonego zajęcia w swym zawodzie, lub

b) własny kapitał w narzędziach lub gotówce na założenie i uruchomienie własnego zawodowego warsztatu pracy.

3) kandydaci na działki podmiejskie muszą się wykazać teoretycznem lub praktycznem wyszkoleniem w swoim zawodzie, którym się legitymują. Nadto winni się oznaczać dużem poczuciem i wyrobieniem społecznem i dużą wartością moralną.

Podania na działki podmiejskie należy składać do D. O. K. nr. IV referat osad żołnierskich w Łodzi ul. Al. Kościuszki 67, w godzinach od 11 do 13 do dnia 16 czerwca 1922 roku.

Podział m. Łodzi na rewiry wykonawcze, obowiązujące od dn. 15 maja 1921 r.

I rewir — komornik Bronisław Pingielski obejmuje: południową stronę ul. Przejazd od granic miasta do ulicy Piotrkowskiej, wschodnią stronę ul. Piotrkowskiej od ul. Przejazd do Górnego Rynku i Pabjanicką do granic miasta.

2 rewir—komornik Suzin- północną stronę ul. Przejazd od granic miasta do ul. Piotrkowskiej, wschodnią stronę ul. Piotrkowskiej od ul. Przejazd do ul. Pomorskiej Średniej), południową stronę ul. Pomorskiej od Placu Wolności (Nowego Rynku) do granic miasta.

3 rewir — północną stronę ul. Pomorskiej od granic miasta do Placu Wolności, wschodnią część ulicy Nowomiejskiej i Zgierskiej do granic miasta.

4 rewir—komornik T. Stanisz—południową stronę ul. Konstantynowskiej od granic miasta do ul. Towarowej, zachodnią stronę Towarowej od Konstantynowskiej do ul. 1 Maja (Pasaż Szulca), południową stronę ul. 1 Maja od Towarowej do ul. Wólczańskiej, zachodnią stronę ul. Wólczańskiej od ul. 1 maja do ul. Cegielnianej, południową stronę ul. Cegielnianej od Wólczańskiej do Piotrkowskiej, zachodnią stronę ul. Piotrkowskiej od ul. Cegielnianej do Górnego Rynku i zachodnią stronę ulicy Pabjanickiej od Górnego Rynku do granic miasta.

5 rewir—komornik K. Hykiel — północną stronę ul. Konstantynowskiej od granic miasta do ul. Towarowej, wschodnią stronę ul. Towarowej od ul. Konstantynowskiej do ul. 1 Maja, północną stronę ul. 1 Maja od Towarowej do Wólczańskiej, wschodnią stronę ul. Wólczańskiej od ul. 1 Maja do Cegielnianej, północną stronę ul. Cegielnianej od Wólczańskiej do Piotrkowskiej, zachodnią stronę ul. Nowomiejskiej i Zgierskiej do granic miasta (bip).

Haniebne skutki gospodarki w wydziale brukarskim.

Przypominają sobie czytelnicy dość głośną swego czasu sprawę oddziału brukarskiego przy magistracie, podjętą na skutek interpelacji radnego Rapaiskiego. Szło o *nieporządki, jakie panowały w oddziale*, wskutek czego odnalezionego przez urzędników miejskich, dla potrzeb miasta, kamienia (brukowiec) w powiecie brzezińskim, w ilości około 60,000 metrów kubicznych w ciągu trzech miesięcy nie zdołano zakontraktować, dając możność nabycia tegoż kamienia prywatnemu przedsiębiorcy, który w ciągu 8 godzin kamień zakontraktował.

Cena kamienia za metr kub. wraz z przewózką do Łodzi miała wynosić 600 mk. Wyłoniona w celu zbadania tej sprawy komisja radziecka, podczas badania usłyszała z ust oskarżonego kierownika tegoż oddziału p. Konarzewskiego, że wogóle kamień ten nie jest miastu potrzebny i dobrze się stało, że nabył go przedsiębiorca prywatny. To samo potwierdzał naczelny inżynier.

Komisja jednakże uznała winę p. Konarzewskiego, wobec czego stow. techników podniosło alarm, grożąc nawet strejkiem w obronie kolegi.

Nie przebrzmiały jeszcze echa tej sprawy, a miasto już jest pozbawione kamienia brukowca, wskutek czego sprowadza kamień aż z pow. skierniewickiego płacąc wraz *z przywózką za metr kubiczny tylko... 8 tys. mk.* (bip)

Strejk bankowców.

Zarząd stowarzyszenia handlowców polskich na posiedzeniu swojem w dniu 19 b. m., po wysłuchaniu sprawozdań uchwalił następującą rezolucję:

1) Związkowi pracowników bankowych zarząd stowarzyszenia handlowców polskich wyraża całkowite swoje poparcie.

2) W podjętej akcji widzimy zmaganie się części zorganizowanej zawodowo inteligencji pracującej, z oporem sfer posiadających, o zdobycie znośniejszej doli.

3) Wyrażamy uznanie dla karności organizacyjnej, solidarności związkowców.

4) Zarząd wzywa wszystkich członków stowarz., którzy w jakikolwiek sposób mogliby poprzeć i współdziałać w akcji, wszczętej przez związek pracowników bankowych, by w imię solidarności zawodowej pomoc tę okazali i pod żadnym pozorem nie utrudniali stanowiska związku zawod. pracowników bankowych. Sprawa ich jest sprawą naszą!

Przypuszczać jednak należy, iż zarządy banków wobec poważnej sytuacji zdobędą się na zajęcie stanowiska bardziej odpowiadającego potrzebie obywatelskiego potraktowania sprawy i że na tym gruncie powinno dojść do zakończenia zatargu.

Sekcja Przedszkolnego Wychowywania przy Stow. Nauczyciel w Łodzi, (Południowa 3)

Sekcja przedszkolnego wychowywania niniejszym podaje do wiadomości osób i instytucji zainteresowanych, iż praca w kompletach freblowskich rozpocznie się jednocześnie z pracą w szkołach, t. j. dn. 1 września. 160—1

Prezydjum sekcji.

Odszukiwanie polaków w Rosji i na Ukrainie.

Delegacja polska do spraw repatrjacji przyjmuje w Warszawie, Chmielna 31, pokój 71, od godz. 12 do 2 reklamacje osób zainteresowanych w sprawie odszukania w Rosji, na Ukrainie i Białorusi obywateli polskich, których obecne adresy nie są dokładnie znane.

Komisarjat rządu na m. Łódź wydaje również odpowiednie formularze, które po wypełnieniu ich przez osoby zainteresowane będą przyjmowane z powrotem i odsyłane do delegacji w Warszawie.

Z prasy.

Ukazał się świeży numer czasopisma handlowców „Nasze sprawy", wydawanego przez zw. zaw. prac. handl. i biur. m. Łodzi. Na ciekawą treść numeru składają się artykuły w sprawie zjazdu i sprawozdania z ogólno-krajowej konferencji pracowniczej, odbytej d. 2-go kwietnia r. b. oraz wiadomości z życia związku łódzkiego.

Redakcja zapowiada regularne, co miesiąc ukazywanie się tego organu pracowniczego.

Bankructwo bolszewizmu.

W dniu dzisiejszym o godz. 3 po poł. odbędzie się w sali filharmonji (Dzielna 18) odczyt posła Kazimierza Czapińskiego na temat „Bankructwo bolszewizmu". Treść odczytu: Istota bolszewizmu i jego ewolucja. Zasadnicza zmiana stanowiska; nowa polityka ekonomiczna sowietów; jej konsekwencje. III Międzynarodówka i jej polityka. Bauer i Kautsky o bolszewiźmie. Róża Luksemburg o dyktaturze. Ruina przemysłu miast i kultury. Perspektywy rządów bolszewickich. Konferencja genueńska.

Odczyt powyższy zapowiada się zarówno ze względu na osobę prelegenta, jak też i na temat bardzo interesująco.

Z kinematografów.

W „Casinie" wyświetlany jest obecnie film p. t, „Chórzystka z Eldorado" z Astą Nielsen i Pawłem Wegenerem w rolach głównych. Sławne nazwiska aktorów mogą wprowadzić w błąd publiczność i skłonić ją do pójścia na ten dramat. Tymczasem jest on jednym z najbardziej nieudanych wytworów kinowych obecnego sezonu. Ubóstwo treści, bezsensownie zbudowana i nieciekawa fabuła są w stanie zanudzić nawet najbardziej wyrozumiałego widza. Dziwimy się bardzo, że dyrekcja „Casina" decyduje się na wyświetlanie podobnie nieudanych obrazów.

Odczyt Janusza Korczaka.

W sobotę, dn. 24 b. m. przybywa do naszego miasta znany pisarz Janusz Korczak, autor dzieł: „Dziecko salonu", „Bobo", „Koszałki opałki" i wiele innych. Janusz Korczak wygłosi w sali filharmonji odczyt na temat „Społeczeństwo dziecięce".

Podziękowanie.

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy odprowadzili na wieczny spoczynek drogie zwłoki Ojca naszego

B. P.

Juljusza Rozentala

wszystkim organizacjom dobroczynnym za okazaną ostatnią posługę, i Panu Kaznodziejowi D-rowi Brande za serdeczne słowa otuchy składają z głębi zbolałego serca najszczersze „Bóg zapłać".

Łódź, 21 maja 1922. 7171—1

Dzieci.

Dzisiejszy wieczór eksperymentalny dr. Radwana.

Dziś o godz. 8-ej wiecz. w sali filharmonji odbędzie się zapowiedziany wykład eksperymentalny dr. Radwana. Będzie on zawierać cały szereg doświadczeń z dziedziny psychotechniki z osobami z audytorjum.

Popis szkoły gimnastyki rytmicznej.

W czwartek, dnia 25 maja, o godz. 11 i pół rano w teatrze miejskim zostanie powtórzony popis uczenic szkoły gimnastyki rytmicznej p. Paszke-Folakowej. Amfiteatr, balkon, oraz galerja na popis ten oddane zostały do dyspozycji średnich szkół miejskich.

Sprawy robotnicze.

Strejk metalowców zakończony.

Przemysłowcy metalurgiczni podpisali umowę, na zasadzie której zobowiązali się udzielić podwyżki ryczałtowej w wysokości 480 mk. dziennie, żądając podpisania tej umowy przez związki robotnicze.

Podpisu umowy związki robotnicze odmówiły, dowodząc, że ryczałtowa podwyżka w wysokim stopniu krzywdzi odpowiedzialnych pracowników.

Jednakże strejk przerwano i praca ponownie rozpoczęła się we wszystkich zakładach metalowych.

Z sądów.

Dorożkarze na usługach złodziei.

W nocy na 27 grudnia 1921 r. dokonano kradzieży ze sklepu Chany Wołkowicz przy ul. Nowomiejskiej w Łodzi, przyczem skradziono różnych towarów manufakturowych na ogólną sumę 950,000 mk. Do wnętrza sklepu złoczyńcy dostali się po podniesieniu żaluzji przez okno, w którem wybili szybę. Towar skradziony sprawcy zanieśli do 3 dorożek, oczekujących przy rogu ul. Pomorskiej i Placu Wolności i zawieźli na ulicę Rybną 11 do mieszkania dorożkarza Jakóba Dreslera, gdzie sprzedany został paserom: Cymermanowi i małżonkom Milsztajn. W toku dochodzenia narazie sprawców nie ujęto. Dopiero po zbadaniu nocnych stróżów Kołodzieja i Kosiaka ustalono, iż w noCy kradzieży jacyś dorożkarze jeździli po Nowomiejskiej ulicy tam i z powrotem. Stróż Kołodziej zauważył dorożkarza Nr. 188, który stał przy ulicy Nowomiejskiej przed domem. Dorożkarz Turkeltaub potwierdził jego zeznania, dodając że podjechał do niego dorożkarz Jakób Dresler i kazał mu odjechać gdyż przeszkadza w robocie. Dresler zeznaje, że tejże nocy podczas postoju jego i Tajtelbauma przy ulicy Żachodniej podjechał do nich dorożkarz Szlama Zelcer i kazał im jechać do rogu Sredniej i Placu Wolności, co też uczynili. Przy rogu podeszło do nich 4 złodziei i oświadczyło, że mają zamiar okraść sklep Wołkowicza i że skradziony towar winni zawieźć na „mieliznę" za co złodzieje obiecali im po 10,000 mk. i prosili ich również, by w czasie dokonywania kradzieży jeździli po ulicy Nowomiejskiej tam i z powrotem. Po kradzieży dorożkarze wraz ze złodziejami zawieźli towar do mieszkania Dreslera, gdzie został sprzedany Cymermanowi i małż. Milsztajn, którzy wiedzieli o pochodzeniu towaru.

Oskarżeni są: Sucher Altman, Jakób Dresler, Jankiel Tajtelbaum, Szlama Zelcer, Pelce Cymerman, Szaje Milsztajn. Na sądzie oskarżony Dresler zeznaje, że wiedział że będzie przewoził rzeczy kradzione. Pozostali do winy się nie przyznają.

Sąd skazał Altmana na 3 lata, Dreslera, Tajtelbauma i Zelcera na 1 rok, a pozostałych uniewinniono.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł wczoraj o godz. 9 i pół rano, przeżywszy lat 62, mój kochany mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj

B. P.

Łazar Aszkenazy

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 2 i pół po poł. z domu żałoby przy ul. Zawadzkiej № 26, o czem zawiadamia w nieutulonym żalu pozostała

7183—1 **RODZINA.**

P. Bernardowi Rozenblatowi, dotkniętemu ciężkim ciosem z powodu śmierci Ojca Jego

b. p. Juljusza Rozentala

głębokie współczucie wyraża

7189—1 **Ignacy Fuks.**

Kryminalistyka.

Wykrycie wielkiego składu paserskiego Policja dowiedziała się, że zamieszkały przy ul. Kilińskiego 35 Hersz Widawski uprawia paserstwo. Wysłano natychmiast funkcjonarjuszy policji pod wskazanym adresem i podczas rewizji wykryto skład rzeczy, pochodzących z kradzieży. Między innemi znaleziono kilka fur odpadków, szmat, skrzynię szpulek fabrycznych, gumę, parafinę, szklanki, garnki, mosiądz, bawełnę i surową wełnę, rury miedziane, garderobę, dwie wagi, rower i t. p. rzeczy. Wobec braku możności przeniesienia tylu rzeczy do komisarjatu, pomieszczenie i szopę, w której znaleziono te rzeczy—opieczętowano, zaś Widawskiego aresztowano. Dalsze dochodzenie w toku.

Amatorzy szyn. Aresztowano Walentego Łuczaka, Bartłomieja Pawlaka, Wojciecha Rajtczyka i Władysława Bartosika za kradzież szyn na stacji Łódź-Fabryczna. (bip).

Komunikat.

—o—

Podziękowanie.

Zarząd szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówku poczytuje sobie za obowiązek podać do publicznej wiadomości, że poniżej wymienione firmy kupieckie przy zakupach towarów w biurze zakupów Zjednoczonych zakładów fabrycznych Tow. Akc. Scheibler i Grohman, na ręce W-nej p. Gustawowej Geyerowej złożyły ofiar na sumę 1.180.000 mk. na zasilenie funduszów powyższego szpitala: Groslajt, Piotrkowska 211., Wolf Zajbert, Ch. Feinberg, Zielona 9., D. Lemberger, Plac Woln. 5., dom handl. „Polus" Piotrk. 82., B. N. Litwin, Piotrkowska 207., Swieca i Szwarcsztajn, Warszawa, Em. Riesenberg, Cegieln. 27., Łódzka Hurtownia, Bracia Jabłkowscy, Łódź, Wiener Tiefenbach i S-ka, Eitingon i Ska, H. Winter, Gdańsk, Broner i Perper, Gałac, Kura Ginsberg, Gałac, G. Najda, Łódź, Windman, Łódź, „D. A. K.", Łódź, Warszawsko-Łódzkie T-wo Handl., W. Inlender, Lwow i Baumsecer, Radom.

Powyższym firmom Zarząd szpitala składa niniejszym serdeczne „Bóg zapłać". 7186—1

Z Sekcji pszczelniczej.

Z powodu niepogody kursy pszczelnicze i wycieczka odłożono na niedzielę dnia 28 maja b. m.

Kursy rozpoczną się punktualnie o godz. 9 rano.

177—1 ZARZĄD.

Nadesłane.

Niniejszem podajemy do wiadomości p. t. Publiczności sportowej, że nasza drużyna reprezentacyjna nie stanie do dzisiejszych zawodów o mistrzostwo Łodzi z Ł. K. S., ponieważ uważamy że nie wolno nam narażać naszych graczy na niebezpieczeństwo brania udziału w podobnie brutalnej i prowokacyjnej grze, jaka miała miejsce z Ł. K. S. w dniu 23 kwietnia r. b.

Aby jednak spełnić ciążący na nas, jako członku Ł. Okr. Zw. Piłki Nożnej, obowiązek odbycia zawodów, obsyłamy dzisiejszy match drużyną juniorów i oczekujemy, że Ł. K S. z naszymi juniorami grać będzie przyzwoiciej.

7159—1 **Stowarzyszenie Sportowe „UNION".**

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
21 maja 1922 r.

Podatek od zbogacenia.

W numerze 30 dziennika ustaw ogłoszona została „ustawa z dnia 31 marca 1922 r. o podatku od zbogacenia sie, które ujawniło się przez nabycie nieruchomości i przez spłatę długów hipotecznych".

Przejrzyście skonstruowana pod względem technicznym, zawiera jednak w swej koncepcji szereg luk, które zwłaszcza w ustawodawstwie podatkowem są niepożądane, albowiem powodują nierównomierne i niesprawiedliwe rozłożenie ciężarów na obywateli.

Art. 1 punkt a powołanej ustawy pociąga do świadczeń pieniężnych osoby fizyczne i prawne, o ile jedne i drugie są właścicielami nieruchomości, nabytych w drodze odpłatnej w czasie od 1 stycznia 1918 roku do dnia ogłoszenia tej ustawy, t. j. 28-go kwietnia b. r. A zatem ci, którzy w ciągu tego czasu trudnili się niemal zawodowo kupnem i sprzedażą nieruchomości, o ile przed ogłoszeniem ustawy kapitały swe zdołali wycofać z tego rodzaju lokacji, wolni są od tego podatku.

Mimowoli nasuwa się pytanie, czy ustawa, w samem założeniu, które powinno było polegać na pociągnięciu do świadczeń przedewszystkiem spekulantów, nie chybiła w znacznej mierze celu. Co więcej, w ostatnich miesiącach gorączka nabywania nieruchomości dla celów jaknajszybszej odsprzedaży znacznie spadła. Z całą pewnością można powiedzieć, że ustawa ta nie dotknie prawdziwych spekulantów. Przegląd wpisów za 1921 r. w księgach hipotecznych wykaże kilkakrotną nieraz w tym roku zmianę właścicieli.

Kto wie, czy opodatkowanie tych wszystkich, którzy w przeciągu określonego w ustawie czasokresu przesunęli się przez tabulę, nie byłoby znacznie sprawiedliwsze, a zarazem nie dosięgłoby tych właśnie, których dosięgnąć winno.

Podatkowi od zbogacenia się, które nastąpiło wskutek spłaty częściowej lub w całości wierzytelności, obciążających hipotekę nieruchomości, podlegają jedynie osoby fizyczne.

Wśród całkowicie zwolnionych od tego podatku, którymi są: państwo, związki samorządowe, osoby, prawne, które dowodnie nabyły nieruchomość dla celów przemysłowych, spółdzielnie aprowizacyjne etc., wymienia ustawa także osoby, które nabyły nieruchomości, względnie spłaciły wierzytelności w drodze realizacji majątku nieruchomego i ruchomego oraz wierzytelności hipotecznych, posiadanych już w d. 1 sierpnia 1914 r. Uwolnienie to zależne jest od przeprowadzenia odnośnego na to dowodu. Pominąwszy przeszkody natury technicznej w przeprowadzeniu takiego dowodu, który w niejednym wypadku spotka się ze znacznemi trudnościami, dla pewnej kategorji osób może przepis ten okazać się z powodu swej niedokładności wysoce niesprawiedliwy i krzywdzący.

W dalszym ciągu przy zwolnieniach od podatku z tytułu nabycia nieruchomości wprowadza ustawa pewne minimum, wolne od podatku. Z powodu spadku waluty jest ono dla każdego roku odmienne i wynosi od 20,000 mk. w 1918 r. do 1,000,000 mk. w drugiem półroczu 1921 r., jako też na rok 1922 r. za okres do dnia ogłoszenia ustawy. Przy spłatach wierzytelności dla wszystkich lat ustanowione zostało jednolite minimum do 15,000 mk. włącznie.

Zaprowadzona w ustawie progresja z jednej strony uwzględnić ma spadek waluty, a zarazem stara się silniej opodatkować właścicieli nieruchomości, o ile cena nabycia przewyższa pewną wielokrotność ustanowionego dla każdego roku minimum. Przy spłaconych wierzytelnościach rzecz ma się tak samo.

Można postawić tu poważny zarzut, czy progresja przy podatku, nie ujmującym całego majątku, jest dopuszczalna.

Silniejsze opodatkowanie nieruchomości nabytych za znaczniejszą kwotę nie wytrzymuje w powyższym wypadku krytyki. Najistotniejszem zagadnieniem jest zastosowanie progresji umotywowanej spadkiem waluty, która mało liczy się z jej spadkiem. W praktyce więc najsilniej stosunkowo opodatkowane będą osoby, które nabyły realność czy też spłaciły wierzytelność w ostatnim roku... Każdy poprzedni rok zawiera dla podpadającej mu kategorji płatników warunki stosunkowo coraz łagodniejsze.

Silniejsze więc opodatkowanie zależyć będzie od przypadku.

Większą uwagę poświęcić należy artykułowi 4. Artykuł ten poleca płatnikowi w terminie oznaczonym do zapłacenia rat przesłać właściwej izbie skarbowej szczegółowe obliczenie podatku wraz z dowodem jego uiszczenia. W obliczeniu określić należy dokładnie nieruchomość, termin i cenę nabycia, osobę, od której ją nabyto, wreszcie kiedy, gdzie i w jakiej kwocie pobrano opłatę skarbową (należytość). — Przy wierzytelnościach obliczenie zawierać winno sumę, czas spłacenia oraz nieruchomość, która była tą wierzytelnością obciążona. Ostatni ustęp tego artykułu opiewa: „Wspomniane obliczenia, składane przez płatników nie mogą być podstawą do nakładania kar, przewidzianych w obowiązujących ustawach o opłatach stemplowych (należytościach) za fałszywe wpisanie do aktu kupna i sprzedaży ceny nabycia nieruchomości. Innemi słowy ogłoszono amnestję.

Przypuśćmy, że ktoś w 1920 r. kupił nieruchomość za cenę 5 miljonów marek. By uniknąć wymiaru należytości od całej ceny kupna, w kontrakcie podał cenę o połowę mniejszą i od tej tylko uiścił należytość. Obecnie miałby pod wpływem amnestji podać wysokość rzeczywistej ceny, służącej za podstawę do wymiaru podatku. Niewiadomo, komu przypadnie tu rola naiwnego ustawodawcy, czy też nabywcom, którzy taili byli rzeczywistą cenę kupna. Nieuczciwych przepis ten chyba nie nawróci na drogę poprawy.

Czy jednak zbyt pochopne sankcjonowanie nadużyć nie zachęci raczej właśnie do popełniania dalszych? Kwestja ta jest otwarta. Drobne płynące stąd korzyści fiskalne nie wyrównają obniżenia autorytetu państwowego. Przy rozważaniach tych mimowoli nasuwa się refleksja, że niestety najwięcej zapłacą znowu ci, którzy uczciwie wobec państwa postępowali. Znowu jeden przykład premjowania nieuczciwości.

Kończąc omawianie powyższej ustawy, stwierdzić musimy, że cechuje ją dorywczość. Oczywiście nie mogło to mieć dobrego wpływu. Jedyną jej zaletą może być wpływ preliminowanej z tego podatku sumy około 5 miljardów marek, gdy znajdzie się w rubryce dochodów w zamknięciu rachunkowem za rok 1922.

Dr. Tadeusz Godlewicz.

Kronika ekonomiczna.

—o—

* **Stinnes na Węgrzech.** Z Budapesztu donoszą, że podwyższenie kap. zakładowego tow. hut żel. „Rima Murany" ma na celu nietylko powiększenie środków obrotowych lecz i utrzymanie w rękach krajowych. Silny popyt na akcję tak „Rimy" jak i większych kopalń i zakładów w ostatnich czasach tłumaczą chęcią grupy Stinnesa zapewnania sobie wpływu decydującego na te przedsiębiorstwa. Z 130.000 nowych akcji à 200 kor. w 25,300 szt. będzie uprzywilejowanych

* **Finanse bułgarskie.** Budżet zwyczajny na r. 1922-3 przewiduje 4,345 miljonów lewów w dochodach i 4,646 milj. — w wydatkach t. j. 301 miljon. lew. deficytu oprócz wydatków inwestycyjnych na koleje. Wydatki nadzwyczajne 2,680,800,000 mają być pokryte przez 6 i pół pr. poż. wewnętrzną.

* **Budżet jugosłowiański** na r. 1922 przewiduje 5,900 milionów dynarów w dochodach i 6,200 milj. w wydatkach. Deficyt wynosi 300,000,000 dyn.

* **Eksport wyrobów przemysłu bawełnianego z Francji** wynosił w roku 1921 (tona po 2.204,6 funt.): do Anglji 1,829 t., do Niemiec 24,785 ton, do Belgji 2,776 t., do Szwajcarji 931 t., do Włoch 894 t., do Hiszpanji 155 t., do St. Zjedn. A. P. 2,057 t., do Brazylji 270 t., do Argentyny 498 t., do Algieru 6,610 t., do Marokko 328 t., do innych krajów 17,513 t., ogółem 58,646 ton. Eksport do Niemiec wyniósł przeszło 40 pr. ogólnego eksportu; przed wojną eksport do Niemiec stanowił niespełna 3 pr.

* **Długi aljantów w Stan. Zjednocz.** Komisja konsolidacji długów państw sprzymierzonych zdecydowała rozpocząć rokowania urzędowe z dłużnikami, w pierwszym rzędzie z Wielką Brytanją.

* **Złoto sowieckie w Estonji.** W d. 2 maja przybyły do Narwy 2 wagony ze złotem, zawartem w 210 skrzynkach i 2 workach. Złoto ważyło ogółom 812 pud. i przedstawiało wartość 13.961.104 rb. Część złota była w sztabach. Już od samej granicy estońskiej wagony szły pod ochroną estońskiej straży kolelowej i tegoż dnia odstawione były do Rewla.

Irlandzki przemysł włókienniczy wobec taryfy amerykańskiej.

Można stwierdzić niewielką poprawę w irlandzkim przemyśle płóciennym, chociaż zamówienia w dalszym ciągu dotyczą małych ilości. Daje się zauważyć naleganie na wykonanie terminowe zamówień.

Niedawna zniżka cen niektórych gatunków nie dała oczekiwanych wyników, a, jak zwykle bywa w takich razach — zakupy są odkładane w nadziei dalszej redukcji.

Wyroby adamaszkowe, jak również białe i kolorowe płótna są najbardziej poszukiwane w chwili obecnej, chociaż i w tym dziale rozmiary zawartych interesów nie są wystarczające dla wypróbowania cen.

Niechęć przędzalników do nabywania lnu w chwili obecnej działa przygnębiająco, jak również tendencja zniżkowa dla cen surowca na rynkach irlandzkich. Jednakże prawdopodobne ogólne ożywienie handlu w sierpniu mogłoby wywołać wzrost cen ponad obecny poziom, jeżeli tylko będzie możliwe wysyłanie towarów. Bliska rewizja amerykańskich przepisów importowych wprowadzi niepewność do obecnego stanu rzeczy. Według obecnych projektów cło od wyrobów lnianych będzie bardzo wysokie, wyższe niż kiedykolwiek. Np. na grube płótna szerokości mniejszej niż 24 cale będzie prawdopodobnie nałożone cło 60 procentowe, co wobec olbrzymiej masy wyrobów objętych niem stanowiłoby wyraźne obostrzenie dla niektórych gatunków, rozpowszechnionych w całym świecie. Ponieważ Stany Zjednoczone są najwyższym odbiorcą płócien angielskich, zakupując przeciętnie w roku około 50 proc. całej ilości płótna eksportowanego, fabrykanci w Belfaście są żywo zainteresowani. Prezes izby handlowej w Belfaście, W. H. Webb, znajduje się obecnie w St. Zjedn. i śledzi z uwagą projekty taryfowe, krzywdzące przemysł włókienniczy Ulsteru. Krajowy popyt na płótna jest dosyć równomierny, również jak na chustki i wyroby fantazyjne, chociaż rozmiary obrotu mogłyby być znacznie większe.

Rynek pieniężny.

—

Giełda warszawska.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem tendencja dla walut i dewiz mocniejsza. Kursy zwyżkowe. W dziedzinie papierów państwowych notowano dalszy spadek miljonówki. W dziedzinie papierów dywidendowych ruch mały.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 4085—4100—4075
Franki fr. 371.

Czeki i wpłaty.

Belgja 540.
Berlin 13.60
Gdańsk 13.60
Londyn 18225—18250.
Nowy Jork 4085.
Drobne dolary 4065
Paryż 374.50—374.
Szwajcarja 792.
Wiedeń 41.50

Listy zastawne.

Miljonówka 1500.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 265—260.
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 marek 54.25—55
5 proc. oblig. m. Warszawy 245.

Akcje.

Bank Dyskontowy 3400.
Bank Kred. Warsz. 1-5 em. 3350—3450
6-ej emisji 32'0—3300.
Cukier 33900.
Węgiel 29000.
Drzewo 1600
Lilpop 3540.
Ostrowiec 7275.
Orthwein i Karasiński 1100
Bracia Jabłkowscy 1825.
Rudzki 2450.
Borkowski 1525.
Starachowice 5625—5850.
Polska nafta 2050—2025

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, 20 maja.

Dolary St. Zjednoczonych (got.) — w placeniu 4050, w żądaniu 4095.

Dolary St. Zjedn. (czeki) w placeniu 4065, w żądaniu 4100.

Franki belg. (czeki) — w plac. 538, w żądaniu 542.

Franki franc. (czeki) — w plac. 372 w żądaniu 376.

Funty angielskie (got.) — w placeniu 18200, w żądaniu 18300.

Funty angielskie (czeki)— w placeniu 18.150, w żądaniu 18.350.

Korony austr. (czeki)— w plac. 0.41 w żądaniu 0.42.

Marki niemieckie (got.) — w placeniu 13.50, w żądaniu 13.80.

Marki niemieckie (czeki) — w placeniu 13.40, w żądaniu 13.70.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — w plac. —, w żąd. 195.

6 proc. obligacje m. Łodzi—w plac —, w żądaniu 86.

Czarna giełda w Łodzi.

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w Łodzi panowała tendencja mocna dla walut zachodnich, natomiast markę niemiecką traktowano nieco zniżkowo. Obroty małe.

Kursy kształtowały się następująco:
Dolary 4085—4080—4055.
Mk. niem. 13.80—13.06.
Berlin czeki 13.70—13.50—13.40.
Wiedeń czeki 0.43—0.42—0.41.
Franki franc. 370.
Franki szwajc. 795—792—785.
Franki belg. 335.
Funty 18200—18150.
Kor. austr. 0.47—0.43.25.
Korony czeskie 80—79.
Liry 216.
Leje rum. 26.
Miljonówki 1500.

Z giełdy gdańskiej.

GDANSK, 20 maja (Telegr. własny „Gł. Polsk."). Przy zamknięciu giełdy gdańskiej notowano:

Marka polska 7.30, czek na Warszawę 7.32 i pół.
Dolary 300—301.
Funty 1540—1550.
Franki 27,30—27.40.
Guldeny holenderskie 117—117.80.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

BERLIN, 20 maja. (T.wł. „Gł. Pol.").
Marki polskie 7.25—7.30.
Dolary 301 i pół—304.
Funty 1540—1550.
Franki franc. 27,30—27.40
Guldeny holenderskie 117—117.80.

Rynek włókienniczy krajowy.

BIAŁYSTOK, 20 maja. Karo 1000—1600, kastor kolorowy 700—1000, zwyczajny 700—900, ciemny 800—1200, burka na wełnianej osnowie 1200—1600, na bawełnianej osnowie 700—1100, materjały paltotowe z podszewką 2700—3400, koce szagatowe, szt. 5000—6000, komendanckie, szt. 1000—1500, szmaty zwycz. za pud 4000, tybet za pud 7300, wełna scheco za pud 4500, fein za pud 60000.

Wełna.

POZNAŃ, 19 maja. Ceny zakupu: I gat. wełna gruba angielska 82000 — 84000, II-gi gat. cienka krzyżowana 86000—90000, III-ci gat. cienka czysta 90000—95000. Ceny sprzedaży: I gat. 90000, II gat. 92000, III gat. 96000—98000. Tendencja stała, zapotrzebowanie mniejsze.

Wywóz jaj.

Kontyngent jaj przeznaczonych na eksport w maju r. b., zredukowany do 50 wagonów, nie został jeszcze rozdzielony pomiędzy eksporterów, ponieważ podział nastąpi łącznie z kontyngentem wyznaczonym na czerwiec roku bieżącego.

Kontyngent ten po zredukowaniu wynosi 75 wagonów jaj, czyli ogółem na maj i czerwiec 125 wagonów.

Towary kolonjalne.

GDAŃSK. Kawa Santos extra prima 75—76 szyl., prima 73—74, superior 71—72, good 69—70, regular 68—69, ordinary 67, rio 53—58, Herbata za pół kg. cif Gdańsk w centach holend., Indian Peccoe 57—61, Ceylon Orange Peccoe 105—117, Jawa Peccoe 61 — 65, Jawa Souchong 54—60, Jawa Orange 67—8, kakao za pół kg. amerykańskie 14—16,5, angielskie 16,05 — 17,30, holenderskie 17,20—18.

Ceny w Piotrogrodzie.

Ceny w Piotrogrodzie wzrosły w *ciągu kwietnia przeciętnie* o 92 proc. Najbardziej podrożały: mięso o 301 proc., mleko—173 proc., kasza pszenna 120 proc., masło śmietankowe—122 proc., zapałki—102 proc. Najmniej podrożały stosunkowo olej słonecznikowy o 18 proc. i sól o 21 proc. W porównaniu z październikiem r. z. ceny wzrosły 60-krotnie.

Standard Oil i Nobel.

Przedstawiciel Standard Oil Cy z N. Jersey potwierdził wiadomość, pochodzącą z Genui, jakoby zarząd sprawami tow. Nobel w Rosji przeszedł w ręce Standardu. Już w początku roku 1920 tow Nobel sprzedało Standardowi połowę swych rosyjskich terenów naftowych, i od tego czasu nic się w układzie wzajemnym nie zmieniło.

Wyczerpanie emisji 4 proc. pożyczki premjowej.

WARSZAWA, 20 maja (Pat.) — Min. skarbu podaje do wiadomości, że cała emisja 4 proc. państwowej pożyczki premjowej została wyczerpana. Nowe obligacje tej pożyczki z dniem 27 kwietnia zostały wprowadzone do obrotu giełdowego. Wobec tego obligacje mogą być obecnie nabywane tylko na giełdach.

Danina państwowa.

Ostatnio wpłynęło 6 miljardów marek.

Według informacji, otrzymanych przez nas, w ostatnich dniach na poczet daniny państwowej wpłynęło z całej Rzeczypospolitej około 6 miljardów marek.

Ułatwienia podczas jarmarku w Budapeszcie.

BUDAPESZT, 20 maja (Pat) — Rada ministrów przyznała zniżki kolejowe dla przyjeżdżających zwiedzać jarmark w Budapeszcie. Odbywają się rokowania w sprawie bezpośredniego połączenia kolejowego między Budapesztem a państwami sukcesyjnemi w czasie jarmarku.

M A S Ł O

Kto nie chce przepłacać zimą, niech robi zapasy w tym miesiącu, bo teraz jest najtańsze.

Dobra gospodyni wie, że dobrego masła można dostać tylko w **T-wie Mleczarskiem, Aleje Kościuszki 29.**

Spółka Akcyjna

dla Międzynarodowego Transportu

Schenker i S-ka

Oddział w Łodzi,

niniejszem zawiadamia, że biuro Ich **z dn. 22 maja zostaje przeniesione na ulicę Pomorską 21** (Średnia) dom Tow. Kredytowego m. Łodzi. 125-1

Długoletnia współpracowniczka gorsetów firmy BAROW w Warszawie

przyjmuje obstalunki **Gorsetów** **najnowsz. fasonów,**

poprawiam niedokładności w figurach oraz różnych biustonoszach.

Łódź, Kamienna Nr. 22. Z poważaniem **Adela Kochańska.** 152—2

Dyrekcja Kolei Elektr. Łódzkiej

ogłasza niniejszym, że z powodu naprawy górnej sieci ruch nocnych pociągów w nocy z dn. 22 na 23, z 23 na 24 i z 24 na 25 maja r. b. będzie następujący: pociągi linji 5 i 8 kursować będą z Dworca Kaliskiego przez ul. Milsza, Gdańską. Konstantynowską, Pomorską, Nowo-Targową do Placu Dąbrowskiego i z powrotem, zaś pociągi linji № 1, kursujące pomiędzy Pl. Kościelnym i Górnym Rynkiem, będą wstrzymane. 147—1

Pierwszorzędny dyplomowany zakład krawiecki męski majstra cechowego

Sz. Ewigkeit

Piotrkowska 47 I-e piętro, front (egz od r. 1898). **Telef. 1538.**

przyjmuje pierwszorzędne roboty cywilne i wojskowe z własnego oraz powierzonego materjału. 6729—1

Uwaga: Ceny konkurencyjne!

ZAWIADOMIENIE.

Zakład Kuśnierski Ch. M. FISZLEWICZ

przeniesiony został z ul. **Cegielnianej № 41** **na Wschodnią № 51**

i poleca się łaskawym względom W. Pań i Panów. 731-1

8-klasowe Gimnazjum Żeńskie

I ZAKŁAD FREBLOWSKI 7177—1

KLARY WOLFSONOWEJ, Zawadzka 23.

Zapisy nowowstępujących uczenic przyjmuje kancelarja codzien. od godz. 10—1 i od 4—6 po poł. Egzaminy rozpoczną się **28 maja.**

Właścicielka magazynu gorsetów

Maison Caprice

przyjechała do Łodzi Piotrkowska 117 m. 2, I p. front, z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków z czem się poleca. 185—1

Dyrekcja Gimnazjum Filol.

im. ks. **Ignacego Skorupki** (T-wa „Oświata") w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, że **egzaminy wstępne rozpoczną się w poniedziałek dn. 29 maja r. b.** o g. 9 rano. Podania przyjmuje kancelarja Gimnazjum ul. ks. Skorupki (Placowa) Nr. 13 od dnia 27 maja włącznie codziennie **w godzinach szkolnych.**

165—4 Dyrektor: **W. Davison.**

Parasole-Laski

po cenach fabrycznych na nadchodzący sezon poleca 152-1

R. Guttmann, Łódź, Dzielna 9

Tudzież przyjmuje się wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Hurt i detal. Hurt i detal.

TANIO!

Etaminy, batysty, kretony, muśliny w kolorach i kwiatkach, **zefir** i t. d. poleca **Szmalewicz, Południowa 8.** Sprzedawcom—ustępstwo! 153—1

Kapelusze damskie

Najpiękniejsze i najnowsze modele po cenach przystępnych są do nabycia w fabryce kapeluszy Piotrkowska 38 „Czarny" 158—1

Samochód

6-cio osobowy marki N. A. G. 8|24 P. S., w dobrym stanie, z nowemi oponami i obiciem skórzanym **okazyjnie do sprzedania.** Tow. Akc. Scheibler-Grohman, Targowa 65, I piętro. 127—2

Tkacze

na kortowych warsztatach mogą się zgłaszać, Dzielna № 34, u portjera. 180-1

Doktór

F. Klozenberg

powrócił.

Telef. 5 53 054—2

Dr. A. S. Tenenbaum

Choroby wewnętrzne

przeprowadził się na ul. **Wólczańską 4,** (obok ul. Zawadzkiej)

Przyjmuje od 5—7 pop. 912—8

KUPUJĘ

i płacę najlepiej za brylanty, złoto, perły, zęby sztuczne, dywany i futra

N. Warszawski

Piotrkowska 9

lewa of. II piętro.

Potrzebna

inteligentna dziewczyna (najchętniej ze wsi) do prowadzenia gospodarstwa u wdowca, pod Łodzią. Oferty do „Głosu" dla „Młodego". 115—2

Szpulmaszyna

20-windowa zupełnie nowa, także 10 warsztatów mechanicznych tkackich, szerokich do sprzedania. Krasikow, Cegielniana 41 094—1

Inteligentna

uczciwa panna, z ładnym charakterem pisma poszukuje posady. Oferty proszę złożyć do Głosu sub „Uczciwa" 861-2

„Czystość"

Piotrkowska № 44.

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres cyklinowania, trocinowania i froterowania posadzek, mycia wystaw i okien, sprzątania biur, mieszkan. Ceny umiarkowane. 667-3

Do sprzedania

przędzalnia, różne maszyny i apretura. Sienkiewicza 59, drugie wejście m. 22 069—3

ZGUBIONO

dnia 18 na 19 1922 r. na linji Łódź Koluszki-Sosnowiec portfel, zawierający paszport zagraniczny, na imię Józefa Wassermana, różne dokumenty oraz pieniądze. Łask. znalazca zechce zatrzymać pieniądze, a paszport i dokumenty za wynagrodzeniem odnieść do W-go Zytnickiego, Łódź, Konstantynowska № 9. 172—3

Zamienię

dwa ładne pokoje z kuchnią w Pabjanicach na takież mieszkanie w Łodzi, pożądane większe. Warunki do omówienia. Oferty pod „Pabjanice". 067—5

Sprzedam:

okazyjnie posesję 15-morgową, ziemia miejska, z zasiewym, ogrodem owocowem, z zabudowaniem i dużem pomieszczeniem zdatnym na budynek fabryczny. Z jednego końca stacja kolei Łódź-Kutno z drugiego Zgierz-Ozorków. Wiadomość: u właściciela: Zgierz, Łęczycka 67, Janke. 900-5

Zdun

stawia nowe i przestawia stare piece na styl angielski lub renensansu z nowoczesnym systemem kanałów, przy zastosowaniu, którego dziesięcioma funtami węgla rozgrzewa się piec i ogrzewa pokój. Za roboty gwarantuje. Przejazd 35 miesz. 4 079—2

Dziewczynek

do wyrobu pudełek oraz do maszyn gilzowych poszukuje gilzownia „Bristol" Zachodnia 63. 601—6

Na sezon letni!

MATERJAŁY

jedwabne, etaminy, batysty, szyfony, Kreps-de chiny

w wielkim wyborze

oraz

satyny angielskie w 25 kolorach

POLECA

BRUNON ROZENBERG

Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 846.

7133—2

Potrzebny

BUCHALTER-Korespondent

w charakterze kierownika biura do przedsiębiorstwa ekspedycyjnego, ew. z kaucją.

Oferty składać w adm. „Głosu Polskiego" pod „Dyrektor". 7131—1

Marja Głogowska

poleca duży wybór **LETNICH KAPELUSZY.** Andrzeja № 29, parter, front. 7135—3

Klinika ginekologiczno-położnicza

należąca do spółki pod firmą „D rowie Druebin i Kaufman" w Łodzi, Benedykta 15|17 **zostanie sprzedana** w dniu 1 czerwca 1922 r., o g. 12 r. przez licytację. Likwidator sądowy **T. Kujawski,** Cegielniana № 91. 7049—2

Od 2-ch miljonów

dam 500,000 z zabezpieczeniem hypotecznem w śródmieściu do dnia 1.I 1923 r. Termin zapewniony. Oferty sub „Dam 500,000". 6972-1

Duży wybór **LETNICH KAPELUSZY**

POLECA 7025—1

Salon mód, Łódź, Piotrkowska 99.

Pensjonat „ZDROWIE"

w Gustku, st. Tomaszów-Mazowiecki

czynny od 25 maja.

Urocza miejscowość nad Pilicą.

Obfita i smaczna kuchnia.

Opieka nad dziećmi. Pomoc w nauce.

Pianino do dyspozycji.

Wiadomość: p. Gołowaniecki, ul. Południowa № 18. 6918—1

Telefon 1596 czynny

Biuro Chemiczne

Edward Gromowski

7149—1

Oddział w Łodzi. :: Oddział w Łodzi.

Wólczańska № 149.

Rutynowanego

biuralistę

(izraelitę) poszukuje poważniejsze przedsiębiorstwo handlowe. Tylko zdolni i energiczni proszeni są o złożenie oferty pisennej do Admin. „Głosu Polskiego" pod „I. G. J." 7141—1

MIESZKANIE

3 lub 2 pokojowe z wygodami od 1 sierpnia **poszukiwane. Oferty** proszę złożyć: **Moniuszki 1 m. 11.** 6917—3

Niebywale tanio

sprzedaje firma Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja № 160

suknie z etaminy 8.500, 10.500, suknie z kretonu 5.500, 6.500, palta damskie 17.000, 28.000, spódniczki szewiotowe 3.500, suknie 5.500 i 75.00.

6700—3

8-io kl. Gimnazjum Realne Żeńskie

Ł. Siennickiej

właść. Eugenja Krygierowa

w Łodzi, Piotrkowska 157.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 7 czerwca r. b. o godz. 4 popoł. Podania przyjmuje Kancelarja szkoły codziennie od 9—2. 7167—3

Lokal

3 pokojowy z wszelkiemi wygodami w centrum miasta w nowobudującym się domu od 1 lipca b. r. do wynajęcia za uprzednią wpłatą. Wiadomość: Białczak, ul. Al. Kościuszki № 41, tylko od 9—10 rano. Stróż wskaże. 568—2

Książki szkolne,

encyklopedje, dzieła klasyczne, beletrystykę w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim kupuje Leon Tuwim, Piotrkowska 17, II-gie podwórze m. 35. 012—8

GERMANISTA

dyplom., studja zagr., kilkuletnia praktyka w szkole śr., przyjmie posadę. Zgłoszenia pod „Doktór fil." do „Głosu". 6990—3

Amerykańska kasa

„NATIONAL" na elektryczny prąd, na 4 tastry okazyjnie do sprzedania. Wiad. u p. Białczaka, codz. od 9—10 rano w „Rozwoju" 61-2

Sprzedam

silnik Siemens-Halske 66 K. M. 3000 volt. Wiadomość w admn. Głosu pod „K. K." 169—1

Pierwszorzędny

krawiec damski

wykonywuje obstalunki podług ostatnich modeli. Mając tani lokal, szyję po bardzo niskiej cenie. Palta od 10000 mk., kostjumy od 12000 mk. Cegielniana 47, front, Fajgenblat. 184-1

Zamienię

mieszkanie 4 pokojowe w Łodzi na takież w Warszawie Oferty pod „J. T." do Głosu. 156—1

Letnisko

urocze, pokój umeblowany, kuchnia, 7 min. od przystanku Janówek w Rudzie Pabjanickiej. Dom Rychtera (obok willi Messa (pod górą). 114—1

Żużel

można otrzymać bezpłatnie w fabryce, ul. 6 Sierpnia № 58. 122—1

Maszyna

do pisania Hammond w najlepszym stanie do sprzedania. Oferty sub. „A. B." do „Głosu" 120—1

Na wypłatę

etamina, firanki, towary męskie i damskie.

Markowicz i S-ka Piotrkowska № 37, (w podwórzu). 110—2

Fachowiec

branży włókienniczej, bielnik, apretura, wykończenie białych bawełnianych materjałów, wielki przemysł. Milsza № 27, m. 23. 45—1

Zakład Udziałowy „GASTRONOMJA"

Łódź, Piotrkowska 43. Tel. 1554

Dla uprzyjemnienia chwili codziennie od godz. 8 wiecz. z dn. 16 kwietnia przygrywa

Rumuńska orkiestra

z Bukaresztu złożona z 6 osób.

W niedz. i święta podczas obiadu koncert.

Znawcom polecamy wyborową kuchnię, jakoteż odstałe wina węgierskie, wódki i likiery pierwszorzędnej marki.

Zakład otwarty do godz. 2 w nocy.

6728 1 Z poważaniem: **Zarząd.**

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 800.—, Kwartalnie Mk. 2400.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 50.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 900. Kwartalnie 2700.— Zagranicą Mk. 1500.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 60 mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. NADESŁANE: przed tekstem 130 mk, w tekście 200 mk. po tekście 120 mk. za wiersz nonparelowy (str. 5 szpalt). NEKROLOGI: 100 mk. za wiersz nonp. (str. 5 szpalt). Zaręczynowe i zaślubinowe po mk. 10,000 po tekście Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent, zaś firm zagranicz. o 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 proc. drożej. Za termn. drukowania ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

W drukarni „Głosu Polskiego". Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca Marceli Sacs.